

**GRIMM JACOB, GRIMM
WILHELM**

CHATA W LESIE

Grimm Jacob

Chata w lesie

«Public Domain»

Jacob G.

Chata w lesie / G. Jacob — «Public Domain»,

Chyba nikt nie chciałby zgubić się nocą w lesie. Córki drwala miały jednak szczęście w nieszczęściu, znalazły nocleg. Tylko czy aby na pewno bezpieczny? Tajemnicza chata i mrukliwy starzec, mówiące zwierzęta i nocne hałasy, czary i pułapki — siostry czeka mnóstwo wrażeń. Jak sobie poradzą i co z tego wyniknie? Przekonajcie się sami. Kinder- und Hausmärchen, w Polsce nazywane najczęściej baśniami braci Grimm, to legendy i podania ludowe, zebrane przez Jacoba i Wilhelma Grimmów, XIX-wiecznych językoznawców. Zbiór, nierzadko zawierający sceny okrutne, początkowo nie był pisany z myślą o dzieciach i dopiero później został dostosowany do potrzeb młodszych czytelników, niektóre przez samych braci Grimm, inne przez późniejszych wydawców i tłumaczy. Choć od ukazania się pierwszego tomu minęło już ponad 200 lat, baśnie braci Grimm wciąż bawią, straszą i inspirują kolejne pokolenia.

Содержание

Конец ознакомительного фрагмента.

7

Jacob i Wilhelm Grimm

Chata w lesie

Pewien biedny drwal mieszkał z żoną i trzema córkami w maleńkiej chatce tuż przy brzegu samotnego lasu. Jednego poranka, gdy chciał odejść do roboty, rzecze¹ do żony:

– Przyślij mi obiad przez najstarszą dziewczynę do lasu, bo inaczej nie zdążę wykończyć wszystkiego. Ażeby nie zmyliła drogi – dodał – wezmę z sobą worek prosa i będę sypał ziarno po drodze.

Gdy słońce stanęło nad środkiem lasu, dziewczyna z garnkiem pełnym zupy, puściła się w drogę. Ale wróble polne i leśne, skowronki, zięby i czyżyki wydziobały już od dawna proso i dziewczę trafić na żaden ślad nie mogło. Szło więc na los szczęścia ciągle przed siebie, dopóki słońce nie zaszło i nie zapadła noc. Drzewa szumiały w ciemnościach, sowy hukały i strach zaczynał dziewczynę ogarniać. Aż oto spostrzegła w oddali światło błyszczące pomiędzy drzewami. Muszą tam ludzie mieszkać... pomyślała sobie i poszła w kierunku światła, sądząc, że ją tam zatrzymają na noc.

Niebawem zbliżyła się do chaty, w której okna były oświetlone. Zastukała, a głos ochryply zawołał ze środka:

– Proszę wejść!

Dziewczę wstąpiło na ciemny próg i drzwi otwarło ostrożnie.

– Śmiało! – zawołał tenże głos, a gdy otworzyła drzwi szeroko, spostrzegła, że siedzi tam przy stole stary, siwiuteńki człowiek, z twarzą opartą na obu dłoniach, a jego biała broda rozpościera się po całym stole, prawie aż do samej ziemi. Pod piecem leżały trzy istoty żywe: kogucik, kurka i pstrokata krowa.

Dziewczę opowiedziało staremu swoją przygodę, i prosiło o nocleg. Człowiek odrzekł:

Kogutku, kurko,
A i ty, krowo,
Co odpowiecie
Na takie słowo?

– Duks! – odpowiadało wszystko troje, a miało to znaczyć: – Zgoda, my przystajemy.

Starzec zagadał znowu:

– Tu jest chata bogata. Idź do pieca i zgotuj nam wieczerzę.

Dziewczyna znalazła przy piecu obfitość wszelkich zasobów i przyrządziła dobrą stawę. Ale nie pomyślała o inwentarzu² chaty. Zaniósła pełną misę do stołu, przysiadła się do starca, zaczęła jeść i nasycała się do woli. Gdy już miała dość, spytała:

– Mój ojciec, jestem zmęczona, gdzie jest łóżko, na którym mogłabym się położyć i wyspać?

Członkowie zapomnianego inwentarza odrzekli:

Bez nas jadłaś ze starym,
Bez nas piłaś do syta,
Idźże sobie na pole,
Tam twój nocleg – i kwita.

Ale stary rzecze:

¹ *rzecze* (daw.) – mówi. [przypis edytorski]

² *inwentarz* – tu: zwierzęta. [przypis edytorski]

– Wyjdź tylko na schody, gdy je miniesz, trafisz tam na pokój z dwoma łózkami, wzrusz³

³ *wzruszyć* – tu: poruszyć. [przypis edytorski]

Конец ознакомительного фрагмента.

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.